

Sygn. akt I ACa 551/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Barbara Piaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. N. (1)

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 4 marca 2013 r. sygn. akt I C 3373/10

oddala apelację i zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.800zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 551/13

UZASADNIENIE

Powód A. N. (1) domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. V. (...) w W. kwoty 84.001,26 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 77.000 zł od dnia 25 kwietnia 2007 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 7.001,26 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

Domagał się również przyznania kosztów sporu.

Według niego zadośćuczynienie za krzywdę jakiej doznał w następstwie wypadku samochodowego z 11 listopada 2006r w którym doznał obrażeń ciała z uwagi na rozmiar uszczerbku niemajątkowego winno wynosić 100.000 zł.

Pozwany zapłacił mu z tego tytułu kwotę 23.000 zł, w związku z czym kwoty 77.000 zł domagał się tytułem uzupełnienia zadośćuczynienia. Pozostałe zaś kwoty powód dochodził jako odszkodowania, w tym:

- 15,90 zł – za udostępnienie przez placówki służby zdrowia jego dokumentacji medycznej,

- 388,45 zł – jako wartości utraconych w wypadku rzeczy

- 125,18 zł – z tytułu poniesionych kosztów leczenia

- 6.471,73 zł tytułem odsetek ustawowych od kwot wypłaconych mu przez pozwane Towarzystwo (...) z opóźnieniem.

W dniu 28 października 2010 r. Sąd Okręgowy w Kielcach wydał nakaz zapłaty , którym uwzględnił żądania pozwu w całości./ k. 193 akt/

W sprzeciwie od niego strona pozwana wnosząc o oddalenie powództwa nie kwestionowała zaistnienia samego zdarzenia, ani też , co do zasady, swojej odpowiedzialności za wynikłe stąd dla powoda krzywdę oraz szkodę. Tym nie mniej twierdziła , że sumy wypłacane z tych tytułów A. N. (1) w postępowaniu wewnątrz ubezpieczeniowym właściwie rekompensują obydwaj rodzaje tych uszczerbków.

Akceptowała , że okoliczności samego zdarzenia oraz odpowiedzialność sprawcy wypadku były sporne , wobec przedstawiania odmiennych jego wersji tak przez kierowcę ubezpieczonego u stroany powodowej jak i samego powoda. Winę kierowcy P. S. (1) przewodził dopiero prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Końskich w sprawie II K 61/07 z dnia 2 lipca 2008r , a który uzyskał ten walor z dniem 10 czerwca 2009r. Podnosiła także , że w chwili wypadku powód był nietrzeźwy.

Wobec tego rozpatrując żądanie przyznania świadczeń z jakim A. N. (2) zwrócił się do ubezpieczyciela przyjął on , iż przyczynił się do wypadku w 50 %. Ustalenia tego postępowania pozwoliły na określenie stopnia uszczerbku powoda pozostającego w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem na 46 %.

Wobec tego strona pozwana przed wszczęciem [postępowania sądowego wypłaciła na jego rzecz kwotę 23 000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz sumy odpowiadające połowie wartości zniszczonej odzieży oraz wykazanych wówczas kosztów leczenia.

Oprócz podtrzymywania zarzutu takiej skali przyczynienia się A. N. (1) do wypadku strona pozwana kwestionowała , w swoim stanowisku procesowym , także twierdzenia powoda o pozbawieniu go, na skutek następstw wypadku, perspektyw na przyszłość, co miało zwiększać skalę mającego by wyrównanym uszczerbku niemajątkowego gdyż według niej nie wykazał on, aby została z nim rozwiązana jakakolwiek umowa o pracę, ani też, że przed wypadkiem miał szanse na uzyskanie jakichkolwiek zleceń. Zanegowała zasadność roszczenia powoda w tej części w jakiej domagał się on zwrotu kosztów pozyskiwania przez siebie dokumentacji medycznej argumentując , że nie udzielił on ubezpieczycielowi upoważnienia do jej uzyskania przez stronę pozwaną na potrzeby naówczas prowadzonego postępowania likwidacyjnego.

Odnosząc się do żądania zasądzenia odsetek pozwane Towarzystwo (...) podkreśliło, że ustalenie jego odpowiedzialności zależało od toczącego się postępowania karnego, w trakcie którego stwierdzono, że obie wersje, tj. oskarżonego i poszkodowanego można uznać za równoważne. Wątpliwości te zostały dopiero rozstrzygnięte przez Sąd I instancji i dlatego dopiero po wydaniu przez niego wyroku można było zasadnie twierdzić , że zobowiązany do spełnienia świadczenia pozostaje w opóźnieniu w realizacji tego obowiązku.

Wyrokiem z dnia 4 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz A. N. (1) kwotę 49.410,84 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 45,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 listopada 2010 r. do dnia zapłaty.

W pozostałej części powództwo oddalił i zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.288,34 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

W dniu 11 listopada 2006 r. P. S. (1) kierując samochodem osobowym z prędkością przekraczającą o ok. 10 km prędkość dozwoloną uderzył w powoda, który przechodził przez przejście dla pieszych w obrębie skrzyżowania ul. (...) i ul. (...) w K.. W wyniku upadku powód doznał uogólnionego i urazu głowy z utratą przytomności.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 2 lipca 2008 r. -sygn. akt II K 61/07- Sąd Rejonowy w Końskich uznał P. S. (1) winnym tego, że w dniu 11 listopada 2006 r. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa obowiązujące w ruchu drogowym w ten sposób, że przekroczył dozwoloną prędkość, opóźnił się w wykonaniu hamowania oraz zjechał ku środkowi jezdni, w wyniku czego na i przejściu dla pieszych potrafił znajdującego się w okolicach środka jezdni A. N. (1), wskutek czego pokrzywdzony doznał szeregu obrażeń ciała powodujących długotrwałą chorobę i na podstawie art. 177 § 2 kk skazał go na karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie zawieszono warunkowo na okres 3 lat. Ponadto zasądził od oskarżonego na rzecz A. N. (1) kwotę 4.000 zł tytułem nawiazki w celu zadośćuczynienia za ciężki uszczerbek na zdrowiu i doznaną krzywdę.

W chwili wypadku powód znajdował się w stanie nietrzeźwości - miał 0,7 promila alkoholu we krwi. Przechodził spokojnym krokiem przez jezdnię w miejscu do tego wyznaczonym.

W wyniku wypadku powód doznał następujących obrażeń: krwotocznego stłuczenia kory lewego płata czołowego i ciemieniowego, złamania łuski kości czołowej po stronie lewej z wgłębieniem odłamu kostnego i oczodołu lewego, złamania tylna – bocznej ściany zatoki lewej szczękowej z niewielkim wgłębieniem odłamu kostnego, złamania górnej ściany oczodołu prawego w części bocznej, złamania przednio – bocznej ściany prawej zatoki szczękowej, złamania podstawy środkowego dołu czaszki po stronie prawej, złamania przewodu słuchowego prawego, rany tłuczonej okolicy czołowej lewej, rany okolicy jarzmowej lewej, okolicy podbródkowej, złamania prawej kości promieniowej oraz potłuczenia lewego uda. Przez 2 tygodnie po wypadku powód nie mógł się poruszać, a przez miesiąc wymagał pomocy przy wszystkich czynnościach. W dniu 9 grudnia 2006 r. został wypisany do domu w stanie dobrym ze skierowaniem do dalszego leczenia ambulatoryjnego. Po wyjściu ze szpitala pojawiły się u niego zaburzenia smaku i węchu, występowały też bóle głowy. W związku z tym powód rozpoczął leczenie w poradni neurologicznej, okulistycznej i ortopedycznej, przyjmował leki neurologiczne. Tylko raz, w styczniu 2007 r. , zgłosił się do psychiatry, gdzie stwierdzono u niego zaburzenia lękowo adaptacyjne. Potem już do lekarza psychiatry się nie zgłaszał i nie podejmował leczenia. W grudniu 2009 r. stwierdzono u niego wyciek płynu mózgowo rdzeniowego przez nos, jednakże po wykonaniu zabiegu operacyjnego płynotok ustąpił. U powoda, obecnie nadal występują zaburzenia pamięci wzrokowej na podłożu organicznym, które są spowodowane uszkodzeniem mózgu. Obecnie nie przyjmuje on żadnych leków. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda pozostający w związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 11 listopada 2006 r. wynosi ogółem 62 %.

Powód jest z zawodu geodetą i od 1999 r. prowadzi działalność gospodarczą. Po wypadku przez 6 miesięcy przebywał na zwolnieniu lekarskim, a następnie do grudnia 2007 r. pobierał świadczenie rehabilitacyjne. Następnie ubiegał się o przyznanie świadczenia rentowego , które nie zostało mu przyznane.

Od początku 2008 r. wrócił do pracy. Od 28 października 2011 r. zaprzestał prowadzenia działalności i z dniem 15 listopada 2011 r. został uznany za osobę bezrobotną. Po wypadku powód zaczął jeździć samochodem, jednak w 2008 r. uległ kolejnemu wypadkowi samochodowemu i istotnie ograniczył prowadzenie pojazdu .

Orzeczeniem Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w K. z dnia 9 września 2008 r. powód został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Obecnie taki jego status został określony do 31 października 2013 r.

Pismem doręczonym ubezpieczycielowi w dniu 29 stycznia 2007 A. N. (1) po raz pierwszy zgłosił swoje roszczenia wynikające z następstw wypadku , które rodzajowo odpowiadają tym dochodzonym pozwem , kilkakrotnie je ponawiając i rozszerzając ilościowo. Pierwotnie odmawiając spełnienia , wobec toczącego się postępowania karnego wobec kierowcy samochodu ostatecznie decyzją z dnia 10 sierpnia 2009 r. strona pozwana przyznała powodowi zadośćuczynienie w wysokości 23.000 zł przyjmując, że w 50% przyczynił się on do wypadku. W dniu 24 lutego 2010

r. przyznała mu kwotę 513,63 zł tytułem odszkodowania, w tym 125,18 zł jako zwrot kosztów leczenia i 388,45 zł jako zwrot utraconych rzeczy.

W rozważaniach prawnych Sąd I instancji wyraził ocenę, iż powództwo co do zasady jest uzasadnione.

Na podstawie wszystkich opinii biegłych ogółem trwały uszczerbek powoda na zdrowiu Sąd Okręgowy określił na 62 %, równocześnie ustalając, że powód przebywał w szpitalu przez miesiąc, przez 2 tygodnie w ogóle nie wstawał z łóżka, przez około 2 miesiące po wypadku wymagał opieki innych osób, a przez 1 rok nie pracował zawodowo.

Jednocześnie wziął pod uwagę, że biegły chirurg ortopeda uznał, że powód jest wyleczony i brak jest podstaw do przewidywania, aby stan zdrowia spowodowany wypadkiem pogorszył się., a stan ten potwierdziła także biegła otolaryngolog wskazując jedynie na konieczność podawania się przez A. N. kontrolom. Zwrócił uwagę, że wprawdzie biegła neurolog nie wykluczyła w przyszłości możliwości występowania u niego bólów głowy, kręgosłupa, zaburzeń pamięci, koncentracji, zaburzeń emocjonalnych, a nawet wystąpienia padaczki pourazowej, ale ostatecznie również ona oceniła aktualny stan zdrowia powoda jako dobry. Z punktu widzenia psychologicznego sprawność intelektualna powoda mieści się w granicach normy, występuje jedynie osłabienie pamięci bezpośredniej i koncentracji oraz osłabienie pamięci wzrokowej na podłożu organicznym, nie występują natomiast zaburzenia osobowości na podłożu organicznym. U powoda występują pewne problemy psychologiczne jak zaniżona samoocena, silne poczucie krzywdy, pesymistyczna perspektywa przyszłości, ale funkcjonowanie społeczne nie wykazuje trudności przystosowawczych. Przez pryzmat stanu psychicznego następstwa wypadku nie przełożyły się bezpośrednio i w znaczącym stopniu na sposób reagowania emocjonalnego powoda, na relacje z otoczeniem i wykonywanie codziennych czynności w tych związanych z aktywnością zawodową

Mając na uwadze z jednej strony doznanie przez powoda bardzo poważnych obrażeń, a z drugiej jego powrót do pełnej sprawności fizycznej i intelektualnej, a także do wykonywanej przed wypadkiem pracy zawodowej Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione przyznanie powodowi zadośćuczynienia w wysokości 80.000 zł.

W ocenie Sądu kwota ta jest odpowiednia w rozumieniu przepisu art. 445 § 1 k.c., gdyż w pełni realizuje funkcję kompensacyjną tego świadczenia.

Z kolei zgodnie z art. 362 k.c. przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody uzasadnia zmniejszenie odszkodowania. Oceniając okoliczności sprawy Sąd I instancji przyjął, że powód przyczynił się do wyrządzonej mu szkody w 10 %.

Niewątpliwie w chwili wypadku powód znajdował się w stanie nietrzeźwości, gdyż miał 0,7 promila alkoholu we krwi. Odwołując się do opinii biegłych, sporządzonych w postępowaniu karnym stwierdził, że powód przyczynił się do wypadku jedynie poprzez to, że nie zachował szczególnej ostrożności i nie zaczekał na chodniku widząc nadjeżdżający samochód. Biorąc zatem pod uwagę zakres przyczynienia się powoda do wypadku oraz kwotę, która została mu już wypłacona Sąd Okręgowy na rzecz A. N. (1) zasądził z tytułu wyrównania krzywdy dalszą sumę w wysokości 49.000zł .

Odnośnie żądania zapłaty kwoty 388,45 zł za zwrot kosztów utraconych rzeczy i 125,18 zł za zwrot kosztów leczenia Sąd I instancji przyjmując, że całkowite odszkodowanie za utracone rzeczy i koszty leczenia wynosi 1.027,26 zł stwierdził, że strona pozwana winna wypłacić powodowi z tego tytułu 924,47 zł. Odejmując kwoty już z tego tytułu wypłacone przez pozwane Towarzystwo Ubezpieczeń uwzględnił żądanie do wysokości 410,84 zł, jednocześnie oddalając żądanie zapłaty kwoty 15,90 zł za koszty pozyskania przez powoda własnej dokumentacji medycznej leczenia powypadkowego oceniając, że rzeczywistego poniesienia jej powód w sporze nie udowodnił.

Odnośnie żądania zasądzenia skapitalizowanych odsetek ustawowych od kwot wypłaconych powodowi z opóźnieniem Sąd I instancji uznał, że brak jest podstaw do jego uwzględnienia za okres od 25 kwietnia 2007 r. do 13 sierpnia 2009 r.

Wynika to po pierwsze z faktu, że ze względu m . in. na stan nietrzeźwości powoda nie było możliwe ustalenie okoliczności koniecznych do stwierdzenia odpowiedzialności ubezpieczyciela w terminie przewidzianym w art. 817 §

1 zd. 1 k.c. Po drugie wątpliwości co do winy kierującego pojazdem zostały ostatecznie rozstrzygnięte po ogłoszeniu wyroku przez Sąd II instancji w sprawie IX K 1893/08, co nastąpiło w dniu 10 czerwca 2009 r. i najpóźniej w ciągu 14 dni licząc od tej daty pozwany winien świadczenie spełnić.

Strona pozwana spełniła świadczenie w dniu 14 sierpnia 2009 r. Kwotę 513,63 zł za zwrot kosztów utraconych rzeczy i za zwrot kosztów leczenia pozwany zapłacił powodowi w dniu 26 lutego 2010 r. Uzasadnione jest zatem żądanie odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia za okres od 24 czerwca 2009 r. do dnia 26 lutego 2010 r. Świadczenie to zamyka się w kwocie 45,19 zł i taka została zasądzona.

Odsetki od pozostałych uwzględnionych żądań zostały przyznane od daty 24 czerwca 2009 r tj od 15 dnia licząc od dnia prawomocności orzeczenia przesądzającego winę sprawcy wypadku w którym poszkodowany był powód.

Natomiast odsetki od kwoty skapitalizowanych odsetek, zgodnie z art. 482 § 1 k.c., Sąd I instancji przyznał od dnia następnego po doręczeniu stronie pozwanej odpisu pozwu, co miało miejsce w dniu 8 listopada 2010 r.

Podstawa rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 100 k.p.c.

Apelację od tego orzeczenia złożył wyłącznie powód i kwestionując je w części objętej punktami II i III sentencji wnosił o :

- zmianę wyroku poprzez podwyższenie sumy zadośćuczynienia o dalszą kwotę 28 000 złotych , podwyższenia kwoty odszkodowania o sumę 102, 79 zł , a także przyznanie świadczenia z tytułu skapitalizowanych odsetek , zgodnie z żądaniem pozwu tj. ponad sumę 45 , 19 zł , oraz kwoty odpowiadającej skapitalizowanym odsetkom od kwoty przyznanego przez Sąd I instancji zadośćuczynienia za okres pomiędzy 25 kwietnia 2007r do 23 czerwca 2009r.

- dokonania stosownego zreformowania rozstrzygnięcia o kosztach procesu jak również przyznania na rzecz apelującego kosztów postępowania przed Sądem II instancji.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że kwota w łącznej wysokości 80.000 zł jest odpowiednim zadośćuczynieniem, kompensującym doznaną krzywdę,

art. 362 kc wobec jego nieprawidłowego zastosowania i w konsekwencji przyjęcia , mimo braku podstaw ku niemu w zgromadzonym materiale procesowym , że A. N. (2) przyczynił się do zaistnienia wypadku z dnia 11 listopada 2006r,

art. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym w wyniku wadliwej jego wykładni i w następstwie tego błędu uznania , iż norma ta wprowadza regułę całkowitego braku zaufania do innych uczestników ruchu oraz

art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r O ubezpieczeniach obowiązkowych [...] wobec nie zastosowania tego przepisu i nietrafnego wniosku prawnego , iż w sprawie ma zastosowanie art. 817 kc.

- błędu w ustaleniach faktycznych mającym być zdaniem autora apelacji zrealizowanym przez to , iż Sąd I instancji uznał , że powód po wypadku powrócił do pełnej sprawności intelektualnej , a jego trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 62 %,

- naruszenia prawa procesowego w sposób mający wpływ na wynik sprawy , a to normy art. 233 §1 kpc wobec nie poczynienia ustaleń faktycznych na podstawie opinii biegłego z zakresu psychiatrii R. Ć. (1) mimo , że ocena dyskwalifikująca jego opracowanie wyrażona przez Sąd nie była ocena usprawiedliwioną.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

W motywach swojego stanowiska procesowego zakwestionowała zasadność każdego z postawionych przez A. N. (2) zarzutów , a przy tym w pełni podzieliła tak ustalenia faktyczne jak i ocenę prawną roszczeń powoda zaprezentowaną przez Sąd niższej instancji wobec żądań powoda zawartych w pozwie

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy powoda nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu, żaden bowiem z zarzutów na jakich został oparty nie może być uznany za usprawiedliwiony.

Niezasadna jest negacja sposobu dokonania przez Sąd I instancji oceny zgromadzonych w sprawie dowodów , w tym w szczególności eksponowanej w motywach apelacji opinii biegłego z zakresu psychiatrii R. Ć. (1).

Zgodnie z utrwalonymi stanowiskami Sądu Najwyższego , a także przedstawicieli doktryny prawa cywilnego procesowego ukształtowanych na tle wykładni art. 233 §1 kpc skuteczne postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga wykazania , że ocena dowodów , przeprowadzona przez Sąd niższej instancji nie da się pogodzić z zasadami doświadczenia życiowego lub jest sprzeczna z regułami logicznego rozumowania. Rzeczą podmiotu stawiającego ten zarzut jest przy tym wskazanie , które z dowodów przeprowadzonych w sprawie są domknięte nieprawidłowością oceny, przy czym nieprawidłowość ta - zdefiniowana wedle wskazanych wyżej kryteriów- nie może polegać jedynie na tym , że wnioski z niej płynące dla poczynionych ustaleń faktycznych są przeciwne tym , jakie strona formułuje w tym zakresie na podstawie przedstawionej przez siebie oceny uznając , że fakty przedstawione przez nią odpowiadają przy tym rzeczywistości stanowi rzeczy , w odróżnieniu od tych jakie ustalił Sąd

Taki właśnie zabieg przeprowadził w motywach stawianego zarzutu A. N. (2) , co dyskwalifikuje jego trafność.

Odnosząc się do treści opinii biegłego R. Ć. oraz oceny tego opracowania przez Sąd I instancji należy stwierdzić , wbrew stanowisku apelanta , iż ocena tego dowodu dokonana w motywach zaskarżonego orzeczenia nie wykracza poza granice wyznaczone przez art. 233 §1 kpc i wobec tego musi zostać zaakceptowana także przez Sąd II instancji. przed którym postępowanie dowodowe nie było prowadzone. Trzeba przy tym podzielić stanowisko Sądu I instancji o zdyskwalifikowaniu tego dowodu jako podstawy ustaleń skoro opracowanie biegłego zawiera wewnętrzne sprzeczności chociażby pomiędzy określeniem stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu A. N. (2) z przyczyn psychiatrycznych , a treścią opisową opinii w której ekspert kwalifikuje następstwa wypadku w tej sferze zdrowia powoda jako pozwalające na utrzymanie sprawności powoda w normie i określenie zmian jako dyskretnych nie prowadzących do otepienia .

Trafnym zatem było by sięgnąć po opinię innego psychiatry - M. P. - , która w sposób zupełnie odmienny uszczerbek ten oznaczając nie identyfikuje istotniejszych zmian w sferze psychiki powoda , pozostających w związku z następstwami wypadku.

W istocie negacja sposobu przeprowadzenia oceny dowodów przez Sąd niższej instancji wypełnia też motywy kolejnego zarzutu apelacyjnego jakim jest błąd w dokonanych ustaleniach faktycznych.

Zarzut ten także służy do podważenia bowiem tej oceny na podstawie której Sąd I instancji ustala trwały uszczerbek na zdrowiu w skali 62 % i stwierdza , A. N. powrócił on do pełnej sprawności intelektualnej sprzed wypadku.

Te ustalenia wbrew stanowisku apelującego mają swoje usprawiedliwienie chociażby w zeznaniach samego pokrzywdzonego, który tak określił swój aktualny stan zdrowia , będąc przesłuchany w charakterze strony / k. 245 akt / Co więcej o trafności tej konstatacji faktycznej świadczy nie tylko m podjęcie przez powoda działalności gospodarczej po wypadku , która wymagała co najmniej kilkunastogodzinnej pracy w ciągu dnia, i jej kontynuowanie w dłuższym okresie czasu , zaniechanie której nie pozostawało w związku z następstwami wypadku z listopada 2006r. Nie można też nie zauważyć , że tak eksponowane w apelacji trwałe następstwa wypadku nie przekładają się u powoda - jak wykazało postępowanie dowodowe - na kontynuację leczenia , które A. N. przerwał.

Niezasadność zarzutów odnoszących się do sposobu dokonania ustaleń faktycznych , ich kompletności oraz poprawności treści z punktu widzenia zgromadzonego w sprawie materiału procesowego powoduje , że ustalenia te bez jakichkolwiek korekt Sąd Apelacyjny aprobuje i uznaje za własne.

Chybione są także zarzuty kwestionujące sposób w jaki Sąd Okręgowy zastosował lub wyłożył te normy prawa materialnego jakie miały w sprawie zastosowanie.

Wbrew twierdzeniom i ocenie apelującego poprawne jest stanowisko prawne Sądu prowadzące do wniosku , iż przyczynił się on do zaistnienia wypadku.

Z niekwestionowanej przez powoda części ustaleń faktycznych wynika , że w chwili zdarzenia powód był pijany , a w jego krwi stwierdzono 0,7 promila alkoholu. Ponadto dochodząc do przejścia dla pieszych dostrzegł nadjeżdżający samochód prowadzony przez P. S. (1). Mimo, iż pojazd nie zmniejszył , co winno mieć miejsce , prędkości powód rozpoczął i kontynuował przechodzenie przez jezdnię. Zatem zachował się wbrew regule ograniczonego zaufania wynikającą z art. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym z dnia 20 czerwca 1997r.

Oto bowiem sposób zachowania kierowcy samochodu , który nie ogranicza prędkości w sytuacji gdy pieszy zamierza, a następnie rozpoczyna przechodzenie przez jezdnię w miejscu do tego przeznaczonym , gdzie pieszy ma oczywiste pierwszeństwo, a kierowca nie tylko ma je honorować ale ponadto zachować szczególną ostrożność , wykluczać powinno po stronie powoda działanie tej zasady. Na prawidłową ocenę sytuacji drogowej w jakiej się znalazł wpływał niewątpliwie negatywnie - stan jego nietrzeźwości.

Te okoliczności trafnie zostały ocenione przez Sąd Okręgowy jako decydujące o przypisaniu A. N. (2) przyczynienia się do zaistnienia wypadku. Jego zakres także został oznaczony poprawnie.

W tym stanie rzeczy zarzuty naruszenia ocenianym orzeczeniem zarówno art. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz art. 362 kc są nietrafnymi.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 445 §1 kc mającego być zrealizowanym wobec zniesienia wysokości świadczenia z tytułu zadość uczynienia przyznanego pokrzywdzonemu następstwami wypadku powodowi.

Określenie rozmiaru uszczerbku niemajątkowego pozostającego w związku ze zdarzeniem , którego konsekwencje prowadzą do powstania krzywdy jak i czasokres jego trwania odczytane przez pryzmat kompensacyjnej funkcji tego jednorazowego świadczenia pozostawione jest zgodnie z wolą ustawodawcy sędziowskiemu uznaniu , na podstawie którego , przy uwzględnieniu i rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy podjęta zostaje decyzja o tym czy, a jeżeli tak to przez spełnienie jakiego - jeżeli chodzi o rozmiar ilościowy - świadczenia pieniężnego dojdzie do wyrównania tego uszczerbku.

Ocena ta pozostawiona jest , co do zasady, temu z Sądów , który prowadzi postępowanie rozpoznawcze i ocenia dowody , które bezpośrednio przed nim są przeprowadzane.

Korekta wysokości świadczenia z tego tytułu- w ramach kontroli apelacyjnej - może nastąpić jedynie wówczas gdy przyznane z tytułu zadośćuczynienia świadczenie jest rażąco zawyżone lub zaniżone.

Dopiero bowiem wówczas można stwierdzić , że ocena rozmiaru krzywdy jest oceną dowolną w miejsce oceny swobodnej , opartej na uznaniu wspartym wszechstronną oceną materiału procesowego ergo doszło do naruszenia przepisu prawa materialnego , który jest podstawą normatywną przyznanego zadośćuczynienia.

W rozpoznawanej sprawie - wbrew odmiennemu zapatrywaniu apelującego - taka sytuacja nie zachodzi.

Przyznana A. N. (2) w zaskarżonym orzeczeniu dodatkowa kwota tytułem wyrównania uszczerbku niemajątkowego , uwzględnwszy zarówno kwotę z tego tytułu jaką dotąd od ubezpieczyciela uzyskał , a nadto to , iż zakres odpowiedzialności jest ograniczony w stopniu odpowiadającym przyczynieniu się powoda do zdarzenia wywołującego

krzywdę jest ustalona w sposób , który nie uzasadnia jej korekty z przyczyn wskazanych wyżej które tego rodzaju zmianę by usprawiedliwiały w świetle prawidłowo zastosowanej normy art. 445 §1 kc

Nietrafnie także podważa apelujący sposób w jaki Sąd I instancji określił początkowe terminu odsetek od przyznanych świadczeń.

Powołując zarzut materialno prawny naruszenia art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r O ubezpieczeniach obowiązkowych [...] apelujący pomija zupełnie tę część tego unormowania , która wyklucza uznawanie ubezpieczyciela za pozostającego w opóźnieniu w spełnieniu zgłoszonych roszczeń , mimo upływu określonych w tym przepisie terminów , w sytuacji gdy ustalenie odpowiedzialności ubezpieczyciela , co do zasady zależy od wyników postępowania karnego czy cywilnego.

Taka właśnie sytuacja miała miejsce w relacji pomiędzy A. N., a ubezpieczycielem wobec którego zgłosił on żądanie wypłaty świadczeń.

Jak już wskazywano wcześniej wersje okoliczności samego wypadku podawane tak przez powoda jak i ubezpieczonego u strony pozwanej P. S. były rozbieżne , a kierujący samochodem do winy w procesie karnym nie przyznawał się. Wobec tego strona pozwana miała podstawę by oczekiwać na przesądzenie podstawy swojej odpowiedzialności poprzez prawomocny wyrok skazujący, winę tę przesądzający. Wobec tego , iż orzeczenie oddalające apelację kierowcy samochodu nasi datę 10 czerwca 2009r Sąd I instancji trafnie identyfikuje stan opóźnienia strony pozwanej w spełnieniu świadczeń na rzecz powoda dopiero od 14 dnia od niej.

Zupełnie pozbawiona znaczenia , nota bene szerzej nie rozwijana jest przy tym argumentacja negująca zastosowanie przy rozstrzygnięciu o początkowym terminie przyznania świadczenia akcesoryjnego art. 817 kc. Istota bowiem obu regulacji jest identyczna , a istniejące między nimi różnice nie były doniosłe dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Z podanych wyżej przyczyn , w uznaniu apelacji za nieuzasadnioną Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu , na podstawie art. 385 kpc.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji zastosował normę art. 98 §1 kpc w zw. z art. 108 §1 i 391 §1 kpc. , i w oparciu o wynikającą z niego regułę odpowiedzialności za wynik sprawy , przyznał je od powoda na rzecz strony przeciwnej.

Na kwotę należną ubezpieczycielowi z tego tytułu złożyła się [uwzględnivszy wartość przedmiotu zaskarżenia] suma wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika ustalona na podstawie §6 pkt5 w zw. z §12 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych [...] z dnia 28 września 2002r [DzU Nr 163 poz 1349 z późn. zm.]